

Sygn. akt I C 2077/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodnicząca: Sędzia SR Joanna Łakomska - Grzelak

Protokolant: Sekr. sąd. Aneta Fortuniak

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ł.**

przeciwko **D. S.**

o zapłatę

zasądza od D. S. na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ł. kwotę 203,80 zł (dwieście trzy złote 80/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 107 zł (sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 2077/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 lipca 2015 roku wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w trybie elektronicznego postępowania upominawczego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosła o zasądzenie od D. S. kwoty 203,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 23 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Powódka podniosła, iż roszczenie obejmuje opłatę za przejazd środkiem komunikacji miejskiej bez ważnego biletu wraz z opłatą dodatkową.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym – k. 2-5)

Nakazem zapłaty z dnia 17 lipca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powyższe powództwo w całości.

(nakaz zapłaty – k. 6)

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła, iż kontroler uniemożliwił jej skasowanie biletu, pomimo iż nie upłynął jeszcze czas do jego skasowania.

(sprzeciw – k. 7)

W następstwie wniesienia sprzeciwu sprawa została następnie przekazana do tutejszego sądu.

(postanowienie – k. 12)

W odpowiedzi na sprzeciw powódka podtrzymała w całości stanowisko wyrażone w pozwie, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Oświadczyła, iż nie uznaje roszczeń pozwanej w całości i wnosi o oddalenie sprzeciwu w całości. Wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na sprzeciw – k. 30 - 33)

W odpowiedzi na pozew pozwana podniosła zarzut bezzasadności roszczenia. Wskazała na wadliwość działania kontrolerów i brak podstaw do nałożenia opłaty dodatkowej. Wskazała, iż zamierzała niezwłocznie po wejściu do autobusu skasować bilet, co zostało jej uniemożliwione przez kontrolera.

(odpowiedź na pozew – k. 36 - 39)

Na terminie rozprawy w dniu 15 czerwca 2016 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła, iż sprzeczne zeznania świadków nie pamiętających dokładnie przebiegu zdarzenia nie mogą prowadzić do podważenia zeznań pozwanej co do zamiaru skasowania biletu i uniemożliwienia skasowania biletu przez kontrolujących.

(protokół rozprawy – k. 85)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 października 2014 roku D. S. wraz z matką – B. S. jechała autobusem linii 53A należącym do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w Ł. na odcinku ulica (...) – ulica (...). Pozwana wraz z matką wsiadły do autobusu przy ulicy (...). Kobiety po wejściu do autobusu zajęły miejsce na siedzeniach w końcowej części autobusu, nie kasując uprzednio biletów za przejazd. Bilety przechowywała matka pozwanej w portfelu, a pozwana wraz z matką nie miały biletów przygotowanych do skasowania w momencie wejścia do autobusu. Autobus ruszył z przystanku. Pozwana ani jej matka nie wykazywały żadnego ruchu, aby skasować bilet. Nie udały się również do kierowcy pojazdu celem zakupu biletu. W kilka chwil po zajęciu miejsc do kobiet podszedł kontroler MPK celem przeprowadzenia kontroli biletów. Pozwana nie miała skasowanego biletu, ale już po rozpoczęciu kontroli chciała skasować bilet. Kontroler poinformował pozwaną, iż bilet należy skasować od razu po wejściu do autobusu, nie można usiąść i dopiero szukać biletu. Zażądał również od pozwanej okazania dokumentu tożsamości informując jednocześnie, iż za odmowę okazania grozi grzywna. Pozwana odmówiła okazania dowodu osobistego i zażądała przyjazdu Policji. Następnie pozwana wraz z jej matką zostały przewiezione na Plac (...) w Ł. i tam zostały wylegitymowane przez funkcjonariuszy Policji, którzy nie czynili żadnych ustaleń dotyczących kontroli. Pozwana otrzymała wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu w kwocie 200 złotych i 3,80 złotych opłaty taryfowej za dany przejazd, na którym zaznaczono „bilet nieskasowany” podając w uwagach numery biletów oraz wskazując na interwencję policji (potwierdzona kserokopia wezwania do wniesienia opłaty dodatkowej – k. 23, zeznania świadka S. Z. – k. 58, zeznania świadka M. Z. – k. 58 – 59 zeznania świadka M. B. – k. 59-60, częściowo zeznania pozwanej – k. 58 -58v w zw. z k. 85).

We wskazanym dniu obowiązywała uchwała nr XXXI/551/12 Rady Miejskiej w Ł. z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie ustalania opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Ł. (Dz. Urz. Woj. Ł. 2012.517). Przepis § 9 uchwały stanowi, że w przypadku stwierdzenia przez kontrolera braku biletu lub posiadania przez pasażera biletu nieważnego, ma on prawo wystawienia wezwania do zapłaty opłaty dodatkowej w wysokości 200 złotych, która podlega zapłacie w terminie 30 dni od daty wystawienia wskazanego dokumentu (okoliczność bezsporna i powszechnie znana – strona internetowa MPK).

Pozwana skierowała do (...) Spółki z o.o. odwołanie od wezwania do zapłaty, wskazując, iż jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, a nadto podnosząc, iż to kontroler uniemożliwił jej skasowanie biletu (kserokopia odwołania skierowanego do MPK – k. 78).

W odpowiedzi powodowa Spółka poinformowała pozwaną, że odwołanie nie jest zasadne bowiem obraz z monitoringu potwierdził przeprowadzenie kontroli po upływie wystarczającego czasu na skasowanie biletu i bierność pozwanej w tym zakresie, a także posiadanie przez kontrolera widocznego identyfikatora w momencie kontroli (pismo – k. 79).

Pozwana wniosła o umorzenie opłaty jako bezrobotna bez prawa do zasiłku, ale powódka odmówiła anulowania opłaty proponując raty i odsyłając pozwaną do Zarządu Dróg i (...) w Ł. (pisma – k. 80-81)

Wobec nieuiszczenia przez pozwaną dochodzonej kwoty, w dniu 29 grudnia 2014 roku powód wystosował do pozwanej ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty, wzywając do zapłaty łącznej kwoty 217,17 złotych w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

(bezsporne, a nadto kserokopia ostatecznego przesądowego wezwania do zapłaty – k. 24)

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na zeznaniach wskazanych świadków, uznając je za wiarygodne w zakresie istotnym dla poczynionych ustaleń. Wbrew zarzutom pełnomocnika pozwanej zeznania świadków były w tej części zgodne, spójne i logiczne, a zatem należało dać im wiarę. Wszyscy świadkowie potwierdzili okoliczność nie posiadania przez pozwaną skasowanego ważnego biletu uprawniającego do przejazdu autobusem w momencie rozpoczęcia kontroli biletów, jak również brak jakiegokolwiek aktywności pozwanej i jej matki wskazującej na zamiar skasowania biletów. Potwierdzili także, przyznając także przez pozwaną, próbę skasowania biletu już po rozpoczęciu kontroli. Fakt, że nie pamiętali oni gdzie pozwana wraz z matką wsiadły i czy w momencie kontroli siedziały czy stały nie świadczy o sprzeczności zeznań świadków z rzeczywistością. Przeciwnie zastanawiające było by gdyby po upływie półtora roku pamiętali oni takie szczegóły. Oczywistym jest, że kontrolujący obserwują ogół pasażerów i trudno oczekiwać by zapamiętali wszystkie poczynione spostrzeżenia z każdego z przejazdów, podczas których ujawniają pasażerów bez biletów.

Zdaniem sądu nie zasługują natomiast na uwzględnienie twierdzenia pozwanej odnośnie zablokowania możliwości skasowania biletu przez kontrolera MPK. Wiarygodność zeznań pozwanej budzi poważne wątpliwości. Pozwana przyznała, iż nie zdążyła skasować biletu do czasu rozpoczęcia kontroli, a do czasu podejścia kontrolera minął czas około 15-20 sekund. Wprawdzie nie jest to długo, ale jednocześnie jest to czas wystarczający do zaobserwowania czy pasażer kieruje się do kasownika, czy choćby przygotowuje bilet do skasowania. Pozwana zeznała, iż jej matka bilety przechowywała w portfelu i nie miały biletów przygotowanych do skasowania w momencie wejścia do autobusu. Oznacza to, że niezwłocznie po wejściu do autobusu powinny one rozpocząć wyjmowanie biletów, a niczego takiego kontrolujący nie zaobserwowali. Skasowanie biletów dopiero podczas przeprowadzonej kontroli nie zmieniłoby sytuacji prawnej pozwanej, ponieważ nie skasowała biletu niezwłocznie po wejściu do pojazdu komunikacji miejskiej.

Pełnomocnik pozwanej kwestionując przydatność zeznań świadków dla poczynienia ustaleń dowodowych i podważenia wiarygodności zeznań pozwanej zdaje się zapominać o obowiązujących zasadach rozkładu ciężaru dowodzenia. Skoro bezspornym jest, że D. S. w dniu 23 października 2014 roku korzystała z transportu (...) miejskiej (...) i w momencie kontroli nie dysponowała skasowanym ważnym biletem to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że brak skasowanego biletu był wynikiem nieprawidłowego zachowania kontrolujących. Ciężarowi temu pozwana nie podołała.

Sąd oddalił przy tym wnioski pozwanej zgłoszony na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 roku o przesłuchanie w charakterze świadka jej matki oraz o dopuszczenie dowodu z zapisu monitoringu MPK jako spóźnione. Pozwana powinna zgłosić wszelkie wnioski dowodowe już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (art. 503 k.p.c.). Nawet jeśli nie została o tym pouczona to, szczególnie jako strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, winna zawrzeć wszelkie wnioski dowodowe w odpowiedzi na pozew zgodnie z zobowiązaniem wynikającym z zarządzenia z dnia 2 listopada 2015 roku (k. 28). Wszak choćby z odpowiedzi na odwołanie wiedziała, że MPK nie podzieliło jej zastrzeżeń do przebiegu kontroli w oparciu o zapis obrazu z monitoringu, a zatem wśród wnioskowanych świadków mogła zgłosić również matkę, a nie tylko kontrolerów, do których zachowania miała uwagi. Nic nie stało również na przeszkodzie zgłoszeniu w sprzeciwie wniosku o dopuszczenie dowodu z zapisu monitoringu MPK.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż pomiędzy stronami postępowania doszło do zawarcia umowy przewozu osoby. Pozwana znajdowała się bowiem w środku komunikacji miejskiej, gdzie zobowiązana była posiadać

ważny dokument przewozu. Podstawę prawną roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie stanowiły zatem przepisy art. 774 i n. k.c. oraz ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tj. Dz. U. 2012/1173).

Stosownie do treści art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Powódka, będąca przewoźnikiem w rozumieniu powyższego przepisu, świadczy usługi przewozowe w zakresie transportu, zaś pozwana D. S., będąca w dniu 24 października 2013 roku pasażerem autobusu linii 53A, zawarła z przewoźnikiem umowę przewozu. W myśl przepisu art. 16 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują również regulacje zawarte w uchwale nr XXXI/551/12 Rady Miejskiej w Ł. z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie ustalania opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Ł. (Dz. Urz. Woj. Ł.. 2012.517). Przepis § 2 uchwały stanowi, iż pierwszą czynnością, jaką pasażer jest obowiązany uczynić bezpośrednio po wejściu do pojazdu jest uiszczenie opłaty za przejazd. Uiszczenie opłaty może nastąpić poprzez skasowanie w odpowiednim urządzeniu – kasowniku znajdującym się w pojeździe biletu papierowego lub biletu jednorazowego lub poprzez zakup biletu za pomocą systemu płatności mobilnych. Czas podróży i związana z nim opłata liczą się od momentu wniesienia opłaty. Na mocy powołanej uchwały uprawnieni kontrolerzy mają prawo dokonywać kontroli biletów w pojazdach komunikacji miejskiej w Ł.. § 9 uchwały stanowi, że w przypadku stwierdzenia przez kontrolera braku biletu lub posiadania przez pasażera biletu nieważnego, ma on prawo wystawienia wezwania do zapłaty opłaty dodatkowej w wysokości 200 złotych, która podlega zapłacie w terminie 30 dni od daty wystawienia wskazanego dokumentu. Zgodnie z § 10 uchwały opłata dodatkowa zostaje anulowana w przypadku uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 10 złotych oraz przedstawienia w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania do zapłaty ważnego w czasie kontroli imiennego biletu okresowego lub aktualnego w dniu kontroli dokumentu poświadczającego uprawnienie do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego.

Na stronie internetowej Miejskiego Przedsiębiorstwa (...), a więc w formie ogólnodostępnej, zamieszczone zostały odnośniki do dokumentów określających zasady przeprowadzania kontroli biletów i nakładania opłat dodatkowych za brak ważnego biletu: ustawy – Prawo przewozowe, jak również przepisów porządkowych lokalnego transportu zbiorowego w Ł., przepisów taryfowych w lokalnym transporcie zbiorowym w mieście Ł. oraz przepisów wewnętrznych (...) Spółki z o.o. Nadto wiedzą powszechną jest, iż w pojazdach komunikacji miejskiej znajdują się wyciągi z powyższych przepisów, w których wskazano sposoby i miejsca nabycia biletu uprawniającego do przejazdu.

Zgodnie z art. 33a ust. 3 ustawy Prawo przewozowe w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty.

Termin płatności opłaty dodatkowej w niniejszej sprawie wynosił 30 dni od dnia wystawienia wezwania do zapłaty, zgodnie z treścią § 9 ust 2 uchwały nr XXXI/551/12 Rady Miejskiej w Ł. z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie ustalania opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Zapłata tytułem opłaty za podróż powinna natomiast nastąpić, w myśl § 2 powołanej ustawy, bezpośrednio po wejściu do pojazdu – 24 października 2013 roku.

Kwota dochodzona pozwem stanowi sumę opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu – 200 złotych i opłaty taryfowej za dany przejazd – 3,80 złotych.

Uznać należało, iż w czasie kontroli przeprowadzonej w dniu 23 października 2014 roku w autobusie linii 53A, należącym do powoda, na odcinku B. – Hiacyntowa ujawniono, iż D. S. nie posiadała skasowanego biletu uprawniającego do przejazdu tym środkiem transportu, a zatem, jako podróżny korzystający z transportu autobusowego, nie wywiązała się z warunków umowy przewozu. Pozwana nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku i nie przedstawiła kontrolerom ważnego dokumentu w określonym terminie. Chciała skasować bilet dopiero po

rozpoczęciu kontroli, czyli już po upływie terminu do skasowania biletu. W konsekwencji pozwaną obciążała opłata za przejazd wraz z opłatą dodatkową za przejazd bez ważnego biletu.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 203,80 złotych stanowiącą sumę opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu oraz opłaty taryfowej za przejazd autobusem w dniu 23 października 2014 roku.

Fakt, iż pasażerowie komunikacji miejskiej często nie kasują biletów bezzwłocznie po wejściu do pojazdu, do czego są zobowiązani.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c.. Wykazaną w wezwaniu kwotę należało wpłacić najpóźniej w terminie 30 dni od dnia wystawienia wezwania, nie wliczając tego dnia. Zatem odsetki naliczone zostały od kwoty 203,80 złotych począwszy od dnia 23 listopada 2014 roku, tj. od dnia następnego po upływie terminu na dobrowolne zapłacenie należności objętej wezwaniem wystawionym przez osobę kontrolującą bilety, do dnia zapłaty. Sąd zasądził odsetki ustawowe za cały okres uznając, że zasądzeniu odsetek ustawowych za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku sprzeciwia się art. 321 k.p.c.. Powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który po wskazanej dacie powinien zmienić żądanie w zakresie odsetek jeśli wolą powódki było zasądzenie odsetek innych niż wskazane w pozwie odsetki ustawowe. Aktualna konstrukcja odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie powoduje, że te drugie zawsze będą wyższe, a zatem nie wykraczając poza przedmiotowe granice powództwa Sąd nie jest władny zasądzić wyższych niż żądane odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę 107 złotych złożyła się opłata sądowa – 30 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika powoda – 60 złotych - stosownie do przepisu § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349), które obowiązywało w dacie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Powołane rozporządzenie znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (wejście w życie 1 stycznia 2016 r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 roku), zgodnie z którym, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., bowiem nie można promować postawy pozwanej, który wyłącznie swoim działaniem doprowadziła do wszczęcia niniejszego procesu narażając powoda na określone koszty. Podkreślić należało, iż opłata za bilet była bardzo niska – 3,80 złotych i nie sposób znaleźć usprawiedliwienia dla jej nieuiszczenia w sytuacji skorzystania z przejazdu środkiem komunikacji. Nadto pozwana miała szansę uiścić obniżoną należność w terminie 7 dni, z czego nie skorzystała. Co więcej, nie zapłaciła jej również później powodując konieczność dochodzenia roszczenia na drodze sądowej.